

**Sygn. akt: I ACa 1082/12**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Wiesława Kuberska</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSA Małgorzata Stanek (spr.)</b> <b>SSO del. Joanna Walentkiewicz - Witkowska</b>
Protokolant:	st. sekr. sądowy Julita Postolska

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2013 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. Z. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) Przedsiębiorstwo (...) z siedzibą w D. i Z. Z. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo (...) z siedzibą w D.**

przeciwko **J. P. prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą (...) J. P. z siedzibą w M.**

o zobowiązanie i nakazanie

na skutek apelacji powodów

od wyroku częściowego Sądu Okręgowego w Sieradzu

z dnia 24 maja 2012 r. sygn. akt I C 21/11

**oddala apelację.**

Sygn. akt I ACa 1082/12

## UZASADNIENIE

Powodowie M. Z. i Z. Z. wnosili o zakazanie pozwanemu J. P. używania nazwy rodzajowej (...) w nazwach nawozów organiczno – mineralnych w produkcji i sprzedaży, zakazanie sprzedaży tak oznaczonych nawozów oraz nakazanie wycofania z obrotu sprzedanych już nawozów organiczno – mineralnych oznaczonych nazwą rodzajową (...) produkcji pozwanego, a także zakazanie pozwanemu wprowadzania do obrotu nawozów organiczno – mineralnych oznaczonych w nazwie słowem(...)

Powodowie zarzucili pozwanemu, że będąc prezesem zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością(...)której prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Sieradzu w sprawie I ACa 287/06 zakazano używania nazwy rodzajowej

(...)pozwany w celu uniknięcia tego zakazu produkuje i sprzedaje nawozy organiczno – mineralne oznaczone w nazwie nazwą rodzajową (...)co jest czynem nieuczciwej konkurencji.

Zaskarżonym wyrokiem częściowym z dnia 24 maja 2012 r. Sąd Okręgowy w Sieradzu oddalił powództwo w całości w zakresie pozwu głównego wniesionego przez M. Z. i Z. Z. przeciwko J. P..

Sąd Okręgowy oparł powyższe rozstrzygnięcie na ustaleniach faktycznych, z których wynika, że:

Pozwany J. P. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...) J. P. z siedzibą w M. począwszy od 4 grudnia 2000 r. Przedmiotem tej działalności jest m.in. produkcja nawozów, środków ochrony roślin. W tym zakresie pozwany jest producentem nawozów organiczno - mineralnych , dopuszczonych do obrotu na podstawie uzyskanych zezwoleń Ministra (...) pod nazwami: „Nawóz uniwersalny ogrodniczy” - zezwolenie decyzja nr (...), „Nawóz do roślin kwitnących” - zezwolenie decyzja nr(...) i „Nawóz do roślin zielonych” - zezwolenie decyzja nr(...).

Pozwany jest także prezesem zarządu Spółki z o.o. (...), która produkuje nawozy organiczno - mineralne o nazwach:(...), (...) (...)oraz (...)Na sprzedaż w/wym. nawozów, oprócz (...)spółka ta posiada zezwolenia Ministra (...)z 10 czerwca 2005 r. nr (...), (...) oraz (...). Do roku 2010 pozwany J. P. w ramach prowadzonej działalności gospodarczej pod firmą (...) produkował, oferował do sprzedaży i wprowadzał do obrotu nawozy, używając na ich etykietach zarejestrowanego znaku towarowego (...). W dniu 15 września 2010 r. (...)Wojewódzki (...) w Ł. wydał decyzję nakładającą na pozwanego opłatę sanacyjną za wprowadzenie do obrotu bez wymaganego zezwolenia nawozów organiczno - mineralnych oznaczonych jako (...). (...)oraz (...)nakazując jednocześnie wycofanie tych produktów z obrotu w terminie trzech miesięcy. Obecnie nie są one przedmiotem ani produkcji, ani wprowadzania do obrotu. Pozwany używał oznaczenia (...) na podstawie zgody uzyskanej od właściciela znaku towarowego (...), należącego do Spółki z o.o. (...), posiadającej ochronę znaku towarowego (...) od 2007 r.

W dniu 8 kwietnia 2011 r. został zakupiony w sieci handlowej (...)nawóz uniwersalny ogrodniczy z zamieszczonym znakiem towarowym (...), z którego etykiety wynika, że został wyprodukowany przez (...) w M. i wprowadzony do obrotu na podstawie zezwolenia (...) Nr (...)oraz nawóz uniwersalny z takim samym znakiem towarowym, wyprodukowany przez (...) Spółkę z o.o., przy oznaczeniu pozwanego jako konfeksjonera. W dniu 29 lutego 2012 r. dokonano zakupu w sieci handlowej (...) nawozu uniwersalnego ogrodniczego z zamieszczonym znakiem towarowym (...), z którego etykiety wynika, że został wyprodukowany przez (...) w M. i wprowadzony do obrotu na podstawie zezwolenia (...) Nr (...) oraz nawozu do roślin zielonych i nawozu do roślin kwitnących - wyprodukowanych przez (...) Spółka z o.o. i konfeksjonowanych przez pozwanego.

Powodowie M. Z. i Z. Z. prowadzą (...) s. c., a nadto Z. Z. prowadzi „ Przedsiębiorstwo (...), które jako przedmiot działalności gospodarczej ma wpisaną produkcję nawozów sztucznych i związków azotowych oraz sprzedaż detaliczną kwiatów, roślin, nawozów, żywych zwierząt domowych, karmy dla zwierząt domowych prowadzonej w wyspecjalizowanych sklepach. Powodowie zajmują się produkcją, konfeksjonowaniem i sprzedażą nawozów organicznych stanowiących ekstrakt wodny biohumusu, będącego produktem przetworzenia nawozu naturalnego w nawóz organiczny przez dżdżownice kalifornijskie, a następnie jego rozwodnienia.

Powodowie nie posiadają zezwoleń administracyjnych na wprowadzanie do obrotu produkowanych przez siebie nawozów. W toku znajdują się postępowania administracyjne przeciwko Z. Z. i M. Z., których przedmiotem jest wprowadzanie do obrotu nawozów, które mają w swoje nazwie „biohumus” bez wymaganych zezwoleń (...).

Inspekcja Handlowa (...) oraz Ministerstwo (...)od 2005 r. prowadzą administracyjne postępowania w sprawie nawozów (...) s.c. W toku postępowania administracyjnego (...) m.in. dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu chemii, nawożenia i ochrony środowiska Krajowej Stacji Chemiczno - Rolniczej, który zakwalifikował nawozy powodów typu (...) do nawozów organicznych. (...) wydała w związku z tym stosowne decyzje administracyjne, na które skargi zostały oddalone wyrokiem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w W.. Producent nawozów (...)

s.c. wniosła skargę kasacyjną do Naczelnego Sądu Administracyjnego, który uchylił zaskarżony wyrok, przekazując sprawę do ponownego rozpoznania, w wyniku którego uchylono zaskarżone decyzje.

Jednocześnie powodowie mają przyznaną przez Urząd Patentowy ochronę znaku towarowego(...)

Sąd Okręgowy w Sieradzu wyrokiem z 5 marca 2008 r., sygn. akt I Ca 287/06 zakazał (...) Spółce z o.o. z siedzibą w W. używania nazwy rodzajowej (...) w nazwach wprowadzanych do obrotu nawozów organiczno – mineralnych (...) (...) (...)i(...)

W ramach postępowania w tej sprawie Akademia Rolnicza w S. - Wydział (...) sporządziła opinię, z której wynika, że produkty obu stron opatrywane nazwą rodzajową (...) różnią się zasadniczo w zakresie parametrów dotyczących cyklu produkcyjnego, składu i właściwości. W konkluzji opinii stwierdzono, że wprowadzany przez powodów do obrotu produkt sprzedawany w postaci ziemistej, a także w postaci ekstraktu wodnego (...) obornikowego odpowiada nazwie (...)Właściwości produktów pozwanej spółki wykluczają dopuszczalność ich wprowadzania do obrotu z użyciem określenia (...)jako wprowadzającego w błąd jego odbiorców.

Sąd Okręgowy w Sieradzu w sprawie I Ca 287/06 uznał, że używanie przez spółkę nazwy (...)jest działaniem, które może wprowadzić klientów w błąd co do jakości, składników, sposobu wykonania, przydatności, istotnych cech towaru i jako takie jest czynem nieuczciwej konkurencji w rozumieniu art. 10 ust. 1 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Działanie to w sposób oczywisty narusza interesy producentów, w tym powodów, pozyskujących nawóz biohumus w długim i naturalnym cyklu produkcyjnym, ograniczającym wielkość produkcji, a zatem wyczerpuje również znamiona czynu nieuczciwej konkurencji z art. 3 u.z.n.k.

Wyrokiem z 28 maja 2008 r., sygn. akt VIII GC 238/07 Sąd Okręgowy w Szczecinie, Wydział Gospodarczy oddalił powództwo wzajemne Z. Z., który wnosił o zasądzenie na podstawie przepisów ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji od (...) sp. z o.o. kwoty 10.000 zł na cel związany ze wspieraniem kultury polskiej lub ochrony dziedzictwa narodowego. W uzasadnieniu tegoż orzeczenia podniesiono, że powód wzajemny (Z. Z.) nie wykazał, aby oznaczenie towaru jako (...) wprowadzało klientów w błąd, wywołując u nich przekonanie, iż pozwany wzajemny ( (...) sp. z o.o) dokonuje sprzedaży (...)w czystej postaci. Wprowadzenie klienta w błąd polega na wywołaniu u niego niezgodnego z rzeczywistym stanem rzeczy wyobrażenia o towarze oraz możliwość podjęcia pod wpływem błędu decyzji dotyczącej nabycia towaru. Tymczasem na etykiecie produktów (...) sp. z o.o. jest informacja, że są one wyprodukowane na bazie wermikompostu - produktu dżdżownic kalifornijskich oraz o składnikach produktu. Informacja ta jest zgodna z ze stanem rzeczywistym. Dla przeciętnego klienta nie ma znaczenia umieszczenie na etykiecie towaru wyrazu(...)gdyż istotnym dla podjęcia decyzji o kupnie towaru będzie wyliczenie jego składników oraz inne informacje umieszczone na opakowaniu. Nawet w przypadku tzw. „oświeconego" klienta, posiadającego pełną wiedzę o rodzaju nabywanego towaru, nie sposób przyjąć, aby został on wprowadzony w błąd, bowiem taki klient, rozumiejący definicje (...) wie, iż nie jest możliwa jego sprzedaż w „czystej" postaci.

M. Z. i Z. Z. na podstawie wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu z dnia 05 marca 2008 r. wydanego w sprawie I Ca 287/06 wszczęli egzekucję sądową. Postanowieniem z dnia 30 listopada 2010 r. Sąd Rejonowy w Wieluniu wymierzył dłużnikowi - (...) spółce z o.o. z siedzibą w W. grzywnę w wysokości 1000 zł na podstawie art. 1051 § 1 k.p.c., ustalając, iż spółka (...) we wprowadzanych do obrotu nawozach organiczno mineralnych:(...) (...) i (...) wbrew nałożonemu zakazowi.

W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie brak jest podstaw do uwzględnienia powództwa w zakresie zakazania pozwanemu używania nazwy rodzajowej B. w nazwach nawozów organiczno - mineralnych w produkcji i sprzedaży oraz w zakresie zakazania sprzedaży nawozów organiczno - mineralnych oznaczonych nazwą rodzajową B. z uwagi na niewykazanie popełnienia przez pozwanego czynu nieuczciwej konkurencji w rozumieniu przepisów art. 3 i art. 10 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Taka ocena czyni bezzasadnym roszczenie o zakazanie wprowadzania do obrotu kwestionowanych nawozów, a także żądanie pozwu o nakazanie wycofania z obrotu sprzedanych już nawozów organiczno - mineralnych oznaczonych nazwą rodzajową B., przy dodatkowym uznaniu w tym względzie, że

powodowie nie wykazali, iż takie żądanie jest adekwatne do zarzucanego czynu i niezbędne dla ochrony ich słusznego interesu.

Apelację od powyższego wyroku wywiedli powodowie, zaskarżając go w całości i zarzucając naruszenie art. 365 k.p.c., art. 228 k.p.c., art. 316 k.p.c. oraz art. 5 k.c.

W następstwie tak sformułowanych zarzutów skarżący wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku, uwzględnienie powództwa oraz o zasądzenie na ich rzecz kosztów procesu, w tym kosztów podróży.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, wg norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Sąd Apelacyjny rozważył na nowo cały zebrany w sprawie materiał dowodowy i dokonał własnej oceny. Ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy są prawidłowe, stąd Sąd Apelacyjny przyjął je za własne.

Podzielić należy stanowisko Sądu I instancji, że powodowie nie udowodnili przesłanek czynu nieuczciwej konkurencji z art. 10 u.z.n.k.

W przypadku zarzutu wprowadzenia w błąd co do innych cech istotnych towarów lub usług (np. ilości, jakości, sposobu wykonania) należy wykazać i udowodnić następujące elementy:

- oznaczanie towarów lub usługi lub wprowadzanie do obrotu towarów lub usług oznaczonych danym oznaczeniem,
- możliwość wprowadzenia klientów w błąd co do istotnych cech towarów lub usług (tzw. ryzyko konfuzji).

Przepis art. 10 u.z.n.k. znajduje zastosowanie tylko wówczas, gdy użyte oznaczenie może wywołać ryzyko wprowadzenia klienta w błąd. Komentowany przepis nie zakazuje zatem podawania informacji fałszywych, jeżeli przeciętny klient będzie miał świadomość, że wskazana przez przedsiębiorcę cecha towaru lub usługi jest w sposób oczywisty niezgodna z prawdą i wobec tego nie zostanie wytworzone w jego umyśle mylne wrażenie co do cech produktu (usługi).

Z kolei przepis art. 3 u.z.n.k. może zapewniać ochronę w sytuacji, gdy art. 10 u.z.n.k. nie znajduje zastosowania z powodu braku ryzyka konfuzji. Zastosowanie art. 3 u.z.n.k. w zakresie pasożytnictwa wymaga bowiem wykazania nieuczciwości (sprzeczności z dobrymi obyczajami) określonego zachowania, nie zaś wykazania ryzyka konfuzji. Artykuły 10 i 3 u.z.n.k. są od siebie niezależne w tym sensie, że brak ochrony na podstawie jednego z nich nie wyłącza możliwości udzielenia ochrony na podstawie drugiego przepisu.

Nie ulega wątpliwości, że powodowie nie wykazali, że w stanie faktycznym sprawy spełnione zostały przesłanki z art. 10 u.z.n.k. Z niewadliwych ustaleń Sądu I instancji wynika, że nazwy używane na nawozach odpowiadają treści uzyskanych przez pozwanego zezwoleń. Powodowie nie wykazali, a nawet nie twierdzili, że skład nawozów, który został zamieszczony na opakowaniach nie odpowiada rzeczywistemu stanowi rzeczy. Natomiast nazwa(...) jest częścią zarejestrowanego znaku towarowego, używanego przez pozwanego za zgodą uprawnionego podmiotu. Akt rejestracji znaku towarowego powoduje, co prawda, powstanie tylko formalnego uprawnienia (przyznaje określonemu podmiotowi tylko możliwość postępowania w określonym zakresie), a więc nie uchyla bezprawności w rozumieniu konkretnego przepisu u.z.n.k., jeżeli oczywiście postępowanie to wypełnia znamiona deliktu przewidzianego w wymienionej ustawie. Powodowie nie udowodnili, że w realiach rozpoznawanej sprawy, używanie przez pozwanego znaku towarowego można traktować jak czyn nieuczciwej konkurencji.

Podkreślenia wymaga, że przepis art. 18a ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji stanowi, że ciężar dowodu prawdziwości oznaczeń lub informacji umieszczanych na towarach albo na opakowaniach spoczywa na osobie, której zarzuca się czyn nieuczciwej konkurencji związany z wprowadzaniem w błąd. Miałby on jednak zastosowanie dopiero wówczas, gdyby powodowie formułowali zarzut, że oznaczenia dotyczące składu biochemicznego nawozów, ich jakości, przydatności nie są zgodne z prawdą. W rozpoznawanej sprawie powodowie takiego zarzutu nie zgłosili. W tej sytuacji pozwany nie miał obowiązku dowodzenia powyższych okoliczności.

Brak jest także podstaw do przyjęcia, że powodom służy ochrona z art. 3 u.z.n.k.

Uznanie określonego zachowania za czyn nieuczciwej konkurencji wymaga łącznego (kumulatywnego) spełnienia przesłanek wskazanych w przepisie art. 3 ust. 1 ustawy: 1) działania podjętego w związku z działalnością gospodarczą (co wynika z art. 1 ustawy), które wykazuje 2) sprzeczność z prawem lub dobrymi obyczajami oraz w konsekwencji którego doszło do 3) zagrożenia lub naruszenia interesu innego przedsiębiorcy lub klienta.

Nie każde wobec tego zachowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami może być uznane za czyn nieuczciwej konkurencji w rozumieniu art. 3 ustawy, gdyż dyspozycją tego przepisu objęte są tylko te czyny sprzeczne z dobrymi obyczajami, które zagrażają interesowi innego przedsiębiorcy lub go naruszają. Oczywiście nie należy przy tym zapominać, że ustawa reguluje zapobieganie i zwalczanie nieuczciwej konkurencji w działalności gospodarczej (art. 1 ustawy), co oznacza, że przepisy tej ustawy znajdują zastosowanie w stosunkach między przedsiębiorcami konkurującymi ze sobą na rynku.

W rozpoznawanej sprawie na powodach spoczywał ciężar dowodu, że działanie pozwanego – sprzeczne z prawem lub dobrymi obyczajami - podjęte zostało w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej, narusza interes innego przedsiębiorcy (powodów).

Natomiast powodowie nie wykazali powyższych przesłanek. Co więcej, nie wykazali nawet, że są przedsiębiorcami, pozostającymi wobec pozwanego w stosunku konkurencji. Z informacji podanych przez pozwanych na rozprawie apelacyjnej wynika, że powód M. Z. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą (...) Przedsiębiorstwo (...) z siedzibą w D. a powód Z. Z. – Przedsiębiorstwo (...) z siedzibą w D.. W materiale dowodowym sprawy bark jest danych jaki jest zakres i rodzaj działalności każdego z powodów, jaki wpływ na tę działalność mogą mieć działania pozwanego.

Zarzuty apelacji nie są uzasadnione.

W szczególności nie jest trafny zarzut naruszenia art. 365 k.p.c.

Moc wiążąca, w którą wyposażone jest prawomocne orzeczenie wydane w postępowaniu cywilnym, dotyczy stron postępowania oraz sądu, który orzeczenie to wydał, a ponadto innych sądów oraz innych organów państwowych i organów administracji publicznej. Jeżeli chodzi o inne osoby związane prawomocnym orzeczeniem, które nie były stronami postępowania, w którym zapadło orzeczenie, to moc wiążąca musi wynikać z odrębnych przepisów ustawowych. Przypadki te określa się mianem rozszerzonej prawomocności materialnej orzeczenia. Przykładem takich przepisów są: art. 435 (wyroki zapadłe w sprawach małżeńskich), art. 458 § 1 w związku z art. 436 (wyroki w sprawach ze stosunków między rodzicami a dziećmi). Ponadto przewidziane w art. 365 k.p.c. związanie innych sądów prawomocnym orzeczeniem dotyczy tylko samej treści sentencji orzeczenia, a nie poglądów prawnych wyrażonych w jego uzasadnieniu.

Twierdzenie skarżących, że Sąd I instancji jest związany prawomocnym wyrokiem w sprawie I ACa 287/06 i wobec tego winien uwzględnić powództwo w zakresie pozwu głównego, nie może odnieść zamierzonego skutku. Moc wiążąca dotyczy stron tamtego postępowania, które nie są tożsame ze stronami niniejszego sporu. Niezależnie od tego – jak trafnie zauważa pozwany – wyrok w sprawie I ACa 287/06 nie ustanawiał uniwersalnego zakazu używania nazwy (...) na jakichkolwiek produktach – nawozach.

Chybiony jest również zarzut naruszenia art. 316 k.p.c.

Przedmiotem regulacji art. 316 § 1 k.p.c. jest skierowany pod adresem sądu wymóg, by za podstawę wyrokowania przyjmował stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy; dotyczy to zarówno stanu faktycznego, jak i prawnego. Naruszenie tego przepisu polegać zatem może na przyjęciu podstawy faktycznej orzeczenia odmiennej od ustalonej na datę zamknięcia rozprawy lub niewłaściwego stanu prawnego. Takiej treści zarzutu w apelacji nie podniesiono.

Nie jest uzasadniony zarzut naruszenia przepisu art. 228 k.p.c.

Naruszenie przepisu art. 228 § 2 k.p.c. może polegać na nieuwzględnieniu faktu notoryjnego i niewymagającego dowodu, ewentualnie na uwzględnieniu faktu notoryjnego bez przytoczenia go na rozprawie i bez umożliwienia wypowiedzenia się stronom co do tych faktów.

Apelujący poza powołaniem powyższego przepisu, nie podjęli nawet próby wykazania uchybień Sądu I instancji, które miałyby polegać na uwzględnieniu określonego faktu notoryjnego bądź przeciwnie na jego nieuwzględnieniu. Z uzasadnienia skargi apelacyjnej można wysnuć wniosek, że zdaniem skarżących prawomocny wyrok uwzględniający żądanie powodów wobec innego podmiotu stanowi fakt notoryjny w rozumieniu przepisu art. 228 k.p.c.. Takie rozumienie zarzutu czyni go oczywiście bezzasadnym.

Niezrozumiały jest zarzut „nadużywania przepisu art. 5 k.c. w sposób wykluczający treść art. 365 k.p.c.” Nie ma również potrzeby ustosunkowania się do sugestii skarżących, że „pozwany wspólnie z sądem może czerpać dochody kosztem powodów ze swoich zachowań”.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako pozbawioną usprawiedliwionych podstaw.